Telefon № 11. Cena 25 groszy.

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed działem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 31. Nowe, sobota 30 lipca 1927 r. Rok IV.

ODEZWA
do ludności miasta Nowego.

W dniach od 31 lipca do 3 sierpnia 1927 r. Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przebywając na Pomorzu, przejeżdża w środę, dnia 3-go sierpnia 1927 r. około godz. 9-tej przed poł. przez Nowe do Tczewa.

Dzieląc się tą radosną nowiną z ludnością miasta, uprasza się obywateli do wzięcia udziału w powitaniu naszego najwyższego Dostojnika i Przedstawiciela majestatu naszej najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, aby tem zamanifestować swoje uczucia patrjotyczne.

Pozatem proszę wszystkich obywateli miasta a szczególnie przy ul. Sądowej, Plac św. Rocha, Kolejowej i Gdańskie przedmieście o udekorowanie domów i wywieszenie chorągwi w dniu 3. 8. b. r. rano.

Niech żyje Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej!

Nowe, dnia 28 lipca 1927 r.

Jabłoński
burmistrz.

Nowe prądy wśród młodej generacji.

Znakomity uczony, prof. Reynold przyglądając się i analizując objektywnie życie młodych generacji, odnalazł wspólną wszystkim odłamom młodzieży współczesnej cechę: niezadowolenie i opozycyjny stosunek do generacji starszej. Tutaj odnajduje prof. Reynold sprężynę pędu obecnego młodzieży do obozów skrajnych, tak prawicowych jak i lewicowych. Stara i młoda generacja nie rozumieją się wzajem — stąd rozłam między niemi. Okres obecny jest okresem przejściowym.

Wśród młodzieży inteligenckiej wszystkich omal krajów panuje dzisiaj uczucie niepewności i niezadowolenia, które zasługuje na uważne zbadanie i zanalizowanie.

Pierwszą przyczyną tego zjawiska był rozłam, który się wytworzył na początku obecnego stulecia między starą a młodą generacją. Nie jest to fakt wyodrębiony; wydarza się owszem perjodycznie: w historji prądów umysłowych znajdujemy go zwykle na przełomie dwóch wieków, albowiem światu nowoczesnemu wystarcza już jedno stulecie na zupełne zużycie nowej kultury. Tak więc możemy stwierdzić przeciwstawienie się nowych pojęć, nowych gustów, nowego światopoglądu pojęciom kultywowanym przez starszą generację. Jest to wieczna, ostra walka mniejszości przeciw większości, walka prowadzona z początku przy użyciu, jako broni, argumentów umysłowych; walka ta przenosi się jednak w końcu na teren instytucji społecznych i państwowych, wreszcie — obyczajów. Walka ta odzywa się coprawda w postaci nie tak zmechanizowanej i szematycznej, jak ją przedstawiliśmy wyżej, lecz możemy to uczynić dla uproszczenia sobie zadania w ramach poniższego szkicu.

Nieporozumienie i rozłam między dwoma generacjami zaostrza się jednakże i wyrasta do rozmiarów zjawiska o znaczeniu tragicznem z chwilą, gdy obie strony, posługujące się jednym językiem, nadają wyrazom sens przeciwstawny. Wytłumaczenie się, zrozumienie się wzajemne staje się zupełnie niemożliwem. Między jedną a drugą stroną sprowadza się wszystko do kwestji czasu i siły. Obawiam się, żeśmy znaleźli się dzisiaj na tym właśnie punkcie zwrotnym historji. Gdybyż ten konflikt ograniczył się do dyskusji akademickich, doktryn! Przepaść, którą pogłębiła wojna, nie da się dziś zasypać; okres przewrotów społecznych i politycznych rozpoczął się na dobre; zalała nas fala anarchji umysłowej, która obaliła wszystkie wartości, wycisnęła na nas wszystkich stygmat dekadencji i reakcji. Gdzie wyjście z tego chaosu? Objektem sporu stała się już nie teorja, lecz kwestja kierownictwa nawy społecznej, której grozi rozbicie.

Tak więc wśród zastępów młodej inteligencji panuje zaniepokojenie. I to jest druga przyczyna obecnego konfliktu. Młodzież obecna jest nastrojona pesymistycznie, zaś generacje poprzedzające były, lub są jeszcze optymistyczne. Wiek XIX żył mytem, któremu na imię było — postęp. Wierzący w ducha wieku XIX wierzą i dzisiaj jeszcze w postęp. Ale generacje wyszłe z wojny straciły wiarę w postęp; tkwi w nich bardzo silnie poczucie dekadencji. Nie wierzą one w niezbędność liberalizmu, demokracji i pojęć w. XIX jako czynników postępu. Młode generacje wyzbyły się zupełnie przekonań społecznych i politycznych swych ojców; odrzucają one wszystkc, co zdobyli ich poprzednicy w ciężkim mozole i obarczają ich zarzutem wywołania katastrofy wojennej — wyniku błędów i iluzji starszej generacji. Młodzież inteligencka czuje się potem osamotnioną, izolowaną — i to jest trzecia przyczyna jej niezadowolenia; nietylko dlatego, że żyje w wieku zupełnego pognębienia ducha przez materjalizm, przez władztwo i supremację interesów gospodarczych. Głównie dlatego, że społeczeństwo obecne nie zwraca uwagi na młodzież i nie chce jej zrozumieć. Młodzież obawia się bowiem przedewszystkiem nietyle wrogiego do siebie stosunku, ile lenistwa. A gdzież istnieje większe lenistwo i ociężałość, niż w naszej materjalistycznej demokracji? Myśl nie jest w stanie poruszyć wielkich mas, wielkie organizacje gospodarcze paraliżują każdy śmiały odruch polityczny. Empiryzm, noszący miano polityki, oderwał się zupełnie od dziedziny w której panuje myśl i duch; czy polityka zasługuje wogóle na to, aby się nią zajmować? Młodzież która wyrobiła sobie pewną doktrynę polityczną, spostrzega z goryczą, iż nie będzie miała nigdy okazji przeprowadzenia tej doktryny w życie. Ci, którzy odwracają się od polityki, znajdują ucieczkę w sporcie, zużytkowującym ich siły i energję, a w ten sposób negatywnie okazują swoją obojętność a nawet wrogość światu, „w którym czyn przestał już być bratem marzenia".

Jakże tu, w tych warunkach, nie zrozumień kultu dla przemocy, który jest charakterystyczną cechą nowej generacji? Młodzież czuje się skrępowaną; znużona wyczekiwaniem u bram więzienia, decyduje się na wyłamanie ich siłą. Nosi w sercu zbyt wiele żalu i gniewu. Ale ma też w sobie nagromadzony duży zasób energji i siły moralnej. Wojna wychowała młodzież: wpoiła jej poczucie i pęd do organizacji, zrozumienie ofensywy, hierarchji, przyzwyczajenie używania przemocy. Nowe generacje są przepojone jeszcze duchem wojny; o tem nie należy zapominać. Do urzeczywistnienia swych doktryn politycznych i społecznych dążą przy zastosowaniu środków i sposobów militarnych, czynią to rojaliści, komuniści, faszyści. Może to oburzać ludzi spokojnych, polityków i parlamentarzystów, fakt pozostaje jednak faktem. Trzeba to zrozumieć i uwzględnić, jeśli się chce mieć wpływ na młodzież.

Widzę młodzież reakcyjną, widzę młodzież rewolucyjną, widzę nawet młodzież anarchistyczną, nie mogę jednak dojrzeć młodzieży liberalnej. Czy może wogóle istnieć teraz młodzież liberalną? Dziwna sprzeczność: właśnie politycy lewicowi, zwalczający dawny liberalizm, jako doktrynę polityczną, bronią go i zalecają w praktyce codziennej: „Tylko spokojnie, bez hałasu, bez awantur!" Cóż im jednak pozostaje innego niż rezygnacja? Młodzież reakcyjna i rewolucyjna podobne są sobie; mają one wręcz przeciwstawne ideały i idee, ale używia je ten sam entuzjazm, albowiem obu im wspólny jest ten sam wstręt do obecnego układu rzeczy, do obecnej polityki materjalistycznej. Obie są dziećmi wojny. Jakże często wydarza się, iż młodzi ludzie, którzy byli jeszcze komunistami w r. 1918 stają się później równie gorącymi wyznawcami haseł prawicy! Można z młodego komunisty urobić reakcjonistę, nie uda się wszakże nigdy nawrócić go na wiarę liberała lub demokraty.

Młoda generacja ma również swoje okresy zwątpień, wahań i sprzeciwieństw. Daje się to zauważyć nietylko wśród grup młodzieży komunistycznej lub faszystowskiej. Cała nasza epoka przesycona jest kontrastami i sprzecznościami. Z jednej strony poczucie przynależności narodowej wzrosło i wzmogło się aż do nacjonalizmu, z drugiej strony wiara w Europę, wiara w solidarność między narodami wyrosła w wiarę w internacjonalizm. Nacjonalizm jest koniecznością naturalną i nie przeminie; internacjonalizm jest jednak nakazem chwili; pierwszy staje się cnotą, drugi — potrzebą. Młodzież waha się między obu biegunami i cierpi z tego powodu. Dąży ona do syntezy, do złączenia obu pojęć. W Niemczech, gdzie zawsze istniało dążenie do ujęcia wszystkiego w ramy systemu, wynaleziono właśnie odpowiednią metodę i nazwę dla uwydatnienia tych sprzeczności i wątpliwości: mówi się tam obecnie tylko o „problematach". Młodzież niemiecka zajmuje się dzisiaj „problematami;" jest to symptomatem głęboko sięgającego wstrząsu i rozłamu.

Czyż można wyprowadzić z tego wszystkiego inny wniosek, niż ten, że młodzież obecna nie jest szczęśliwa? Pokutuje ona za błędy poprzednich generacji, dźwiga na sobie ciężar omyłek conajmniej dwóch wieków. Ten fakt powinien wywołać w nas uczucie pobłażliwości i sympatji dla młodzieży.

Czy nie jest to nieszczęściem a jednocześnie usprawiedliwieniem młodych generacji, iż pełne życia, energji i entuzjazmu muszą wegetować na łonie starego, zmęczonego świata!

Gonzague de Reynold
Profesor uniwersytetu w Bernie.

JAK WYSOKO WZNOSI SIĘ DŹWIĘK?

Komisja techniczna, pracująca obecnie w Londynie nad zagadnieniem stłumienia odgłosów miejskich, dokonała całego szeregu wielce interesujących doświadczeń, wykazujących na jaką wysokość wznoszą się poszczególne dźwięki. Motory samochodowe słyszy się na przestrzeni 800 metrów wzwyż, świst parowozu — na 2.500 metrów, strzał karabinowy — 200 mtr.. Niezmiernie natomiast zdziwił członków komisji, badających to zagadnienie w kabinie balonu obserwacyjnego, fakt, że dźwięki „koncertu żabiego" dochodziły bardzo wyraźnie do ich uszu: aż na wysokość 800 metrów i nawet jeszcze wyżej.

APARAT FOTOGRAFICZNY W... ŻOŁĄDKU

Interniści niemieccy badają obecnie żołądki swoich pacjentów przy pomocy aparatu fotograficznego, zredukowanego do tak minimalnych rozmiarów, że może on być bez trudu wprowadzony do wnętrza organizmu ludzkiego. Wprawni specjaliści dokonywują obecnie już do 14 zdjęć w przeciągu jednego kwadransa takim lilipucim aparatem, przymocowanym do odpowiedniej sondy gumowej. Cały zabieg nie sprawia żadnych cierpień choremu, a daje wyniki bez porównania dokładniejsze i pewniejsze, aniżeli djagnoza roentgenograficzna, stosowana dotychczas.

W niedzielę, dnia 7 sierpnia 1927 r. urządza **Tow. Śpiewu „Lutnia" wspólnie z chórem żeńskim**

Wycieczkę
do parku w Kozielcu.

Wymarsz z orkiestrą o godzinie 13[30] z ogrodu p. Borkowskiego.

Uprasza się wszystkich członków pasywnych i aktywnych oraz Szanowne Obywatelstwo miasta Nowego o liczny udział.

ZARZĄD.

Dot. powołania rezerwistów na ćwiczenia w roku 1927.

Minister Spraw Wojskowych zarządził rozkazem z dnia 15 marca 1927 r. wydanym na podstawie art. 70 ust. o powszechnym obowiązku służby wojskowej z 23. 5. 1924 powołanie w roku bieżącym:

a) na 4-tygodniowe ćwiczenia wojskowe podoficerów i szeregowców rezerwy roczników:

R. 1902 z piechoty (za wyjątkiem nadkontygensowych niewyszkolonych), czołgów i łączności.

R. 1900 i 1899 z wszystkich rodzajów broni i służb (z wyjątkiem marynarki wojennej), którzy z jakichkolwiek powodów nie odbyli ustawowych ćwiczeń w r. 1925 i w r. 1926.

R. 1898, 1891 i 1890 — tylko podoficerów wszystkich rodzajów broni służb, z wyjątkiem marynarki wojennej.

R. 1903, 1902 i 1901 — podoficerów i szeregowców w lotnictwie (tylko personel latający, piloci i strzelcy lotn.) oraz w balonach tylko szykowacze.

b) na 3-tygodniowe ćwiczenia wojskowe podoficerów i szeregowców

R. 1898, 1897 i 1896 — w lotnictwie (tylko personel latający, piloci i strzelcy lotn.) oraz w balonach tylko szykowacze.

Rezerwiści objęci rozkazem o powołaniu na ćwiczenia, zamieszkali wzgl. przebywający w pow. świeckim, którzy nie otrzymali dotychczas kart powołania na ćwiczenia wojskowe, wzgl. którzy z jakichkolwiek innych powodów nie odbyli w roku bież. powyższych ćwiczeń wojskowych, winni zgłosić się najpóźniej do dnia 16 sierpnia 1927 r. w P. K. U. Grudziądz, przy ul. Kwiatowej Nr. 6 o godz. 7 rano skąd odesłani będą do swoich oddziałów wojskowych.

Powołani mają przynieść książeczki wojskowe, karty mobilizacyjne i wszystkie dokumenty wojskowe jakie posiadają.

Winni niezastosowania się do niniejszego wezwania będą karani — stosownie do postanowienia art. 115 ustęp 2 ust. o powszechnym obowiązku służby wojskowej — według § 92 (113) K. K. Wojsk., o ile nie ulegną karze za dezercję.

Zwolnieni od zgłoszenia się w myśl niniejszego wezwania są rezerwiści którzy:

1. otrzymali odroczenie ćwiczeń do roku 1928 na skutek próśb wniesionych do P. K. U. przed ogłoszeniem niniejszego obwieszczenia,

2. zostali zwolnieni do rezerwy lub stale urlopowani po ukończeniu w roku bież. lub ubiegłym przepisanej służby w wojsku stałem,

3. odbyli już przepisane ustawą ćwiczenia,

4. wyłączeni od spełnienia obowiązków służby wojskowej decyzją właściwej władzy wojskowej na mocy art. 8 ust. o powszechnym obowiązku służby wojskowej,

5. w oznaczonym niniejszem obwieszczeniu terminie stawiennictwa będą znajdować się w areszcie śledczym lub odbywać karę pozbawienia wolności w areszcie, więzieniu, domu poprawy lub twierdzy,

6. na podstawie zezwolenia władz wojskowych przebywają zagranicą, lub otrzymali zezwolenie na wyjazd zagranicę,

7. posiadają niebieskie karty mobilizacyjne,

8. funkcjonarjusze pol. państw. i pol. województwa śląskiego,

9. na podstawie zaświadczeń i wniosków właściwych dyrekcyj kol.:

a) naczelnicy (zawiadowcy) stacyj, kierownicy ruchu, telegrafiści, maszyniści, pomocnicy maszynistów i wszyscy inni funkc. kolei państwowych,

b) kandydaci kolejowi, kształcący się na kursach służby eksploatacyjnej, przy dyrekcjach kolei państw. w Warszawie, Lwowie i Gdańsku.

Udokumentowane i należycie ostemplowane podania o odroczenie do r. 1928 można wnosić do P. K. U. Grudziądz najpóźniej do dnia 2 sierpnia 1927 r.

Wniesienie podania nie zwalnia od zgłoszenia się jeżeli powołany nie otrzyma odpowiedzi do dnia 15 sierpnia 1927 r.

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. VIII
(—) Leon Berbecki, Generał Dewizji.

UWAGA: Wszyscy powołani winni zabrać ze sobą żywność na czas drogi do swej formacji oraz swoje własne przybory do jedzenia (łyżkę, widelec i t. p.). Rezerwistom przybywającym koleją z gmin odległych od P. K. U. więcej niż 25 klm. koszty przejazdu koleją będą zwrócone w razie przedstawienia zaświadczenia właściwego zarządu gminnego (magistratu), stwierdzającego, że powołany rezerwista przebywał w tej gminie przed udaniem się do P. K. U.

Powyższe podaję do wiadomości publicznej.
Świecie, dnia 12 lipca 1927 r.
Starosta.

Za liczne oznaki serdecznego współczucia po zgonie naszej najukochańszej Zmarłej składamy wszystkim nasze

najserdeczniejsze podziękowanie.

Nowe, w lipcu 1927

Rodzeństwo Ryck.

Für die vielen Beweise der Teilnahme beim Hinscheiden unserer lieben Entschlafenen sagen wir unsern herzlichsten Dank

Nowe, im Juli 1927

Geschwister Ryck.

Zabawa dla ogółu

urządza

Polski Związek Zawodowy

w niedzielę, dnia 7-go sierpnia 1927 r. w lesie miejskim.

Wymarsz z muzyką do lasu miejskiego o godzinie 13.

Wieczorem ZABAWA TANECZNA do rana w lokalu p. Stasiewskiego (Dom Polski).

Prosimy Szan. Obywatelstwo o liczny udział w naszej zabawie, bufety różnego rodzaju będą urządzone.

ZARZĄD
Polsk. Zw. Zawodowego i Zw. Strzelców.

Tępienie szczurów i myszy przez bakcyle.

Dla ludzi, drobiu, zwierząt domowych i zwierzyny nieszkodliwe!

Tępienie myszy i szczurów w rolnictwie, w domu i podwórzu, bakcylem tyfusowo zarazowym, na sposób profesora Loefflera, zaprowadziło się w ostatnich latach, przez osięgnięte przezeń skutki, tak doskonale, że byłoby zbytecznem zalety tegoż wyczerpująco tłómaczyć, a mianowicie na nieszkodliwość dla ludzi i zwierząt szczególną zwracać uwagę, w przeciwieństwie do innych środków trujących.

Jak wiadomo dostają się nasze bakcyle przez przewód pokarmowy do narzędzi trawienia gryzoniów i wywołują chorobę podobną tyfusowi i śmierć. Aby wytępić myszy polne, należy bakcyle rozłożyć na dużych przestrzeniach, ażeby zaraza objęła szerokie koła i uniemożliwiła świeży napływ. Na morgę roli, czyli na mniejwięcej 500 świeżych dziur myszych, liczy się 5 rurek bakcyli.

Bakcyle tyfusowe na myszy i szczury są do nabycia w każdej drogerji, składzie aptecznym lub aptece. Również wysyła się bakcyle wprost z laboratorjum franko po cenie 2,50 zł. za rurkę.

Laboratorjum Chem. Bakt. E. Malczewski
Rawicz, Skrzynka Pocztowa 10.

Licytacja przymusowa.

W sobotę, dnia 30 lipca b. r. o godzinie 18-ej sprzedawać będę w drodze przymusowej licytacji za natychmiastową zapłatę następujące przedmioty i to:

1 garnitur pluszowy i to:
1 kanapa
2 fotele
1 stół z pluszowem nakryciem
1 obraz
1 dywan
2 lustra
2 stojaki do kwiatów
4 krzesła
1 piła taśmowa duża do zapędu.

Miejsce sprzedaży, ul. Kolejowa 22.

Chojnacki
Komornik sądowy w Nowem.

Licytacja przymusowa.

W sobotę, dnia 30 lipca b. r. o godzinie 11-tej przed poł. sprzedawać będę w drodze przymusowej licytacji za natychmiastową zapłatę następująco przedmioty i to:

1 lustro
1 bieliźniarka.

Miejsce sprzedaży w Nowem, Rybaki.

Chojnacki
Komornik sądowy w Nowem.

Licytacja przymusowa.

W środę, dnia 3 sierpnia b. r. o godzinie 10-tej przed poł. sprzedawać będę w drodze przymusowej licytacji za natychmiastową zapłatę następujące przedmioty i to:

2 warsztaty kołodziejskie
8 kół do woza
6 sztuk bali bukowych
10 sztuk piazdów
1 sanki małe
1 świnia około 70 funt.

Miejsce sprzedaży w Nowem, Gdańskie przedmieście 7.

Chojnacki
Komornik sądowy w Nowem.

Licytacja dobrowolna.

W sobotę, dnia 30 lipca b. r. o godzinie 8 rano sprzedawać będę za natychmiastową zapłatą następujące przedmioty i to:

2 bieliźniarki
3 stoły
2 szafy do rzeczy
2 komody
kilka krzeseł
1 lustro
2 zegary
obrazy
2 łóżka z materacą
1 łóżko
1 kanapa
1 lustro z podstawą
1 szafa pod szkłem
skrzynie
1 stojak do ubrań
1 maszyna do szycia
jak również przedmioty szklane, domowe i kuchenne jakoteż bieliznę i ubrania.

Miejsce sprzedaży w Nowem ul. Grudziądzka 11.

Chojnacki
Komornik sądowy w Nowem.

Od 1-go sierpnia sprzedaję z pozostałości używane, dobrze utrzymane

meble, rzeczy domowe i kuchenne.

Ryck, Targowisko 9.

Ab 1. August verkaufe aus dem Nachlass gebrauchte, gut erhaltene

Möbel, Haus- u. Küchengeräte

Ryck, Targowisko 9.

Świeże

śledzie matjesowe

najlepszej jakości

poleca **Fr. Krogoll.**

Neue Matties-Heringe

allerfeinste Qualität

offeriert **Fr. Krogoll.**

Nieżon. mężczyzna

do dojenia 12 sztuk krów i do bydła młodego może się zaraz zgłosić.

Knels, Mątawy.

Ledigen Melker

für 12 Milchkühe und ebensoviel Jungvieh sucht sofort

Knels, Mątawy.

Piękne 4 pokojowe

pomieszkanie

z kuchnią i komorą do wynajęcia. Gdzie? wsk. eksp. tut. gazety.

Schöne

4 Zimmerwohnung

mit Küche und Kammer zu vermieten. Zu erfr. in der Exp. d. Bl.

Żądajcie wszędzie niedoścignionej
Musztardy „Palmo"



Nie kupujcie mniejwartościowych fabrykatów.

Bibułka

do

papierosów

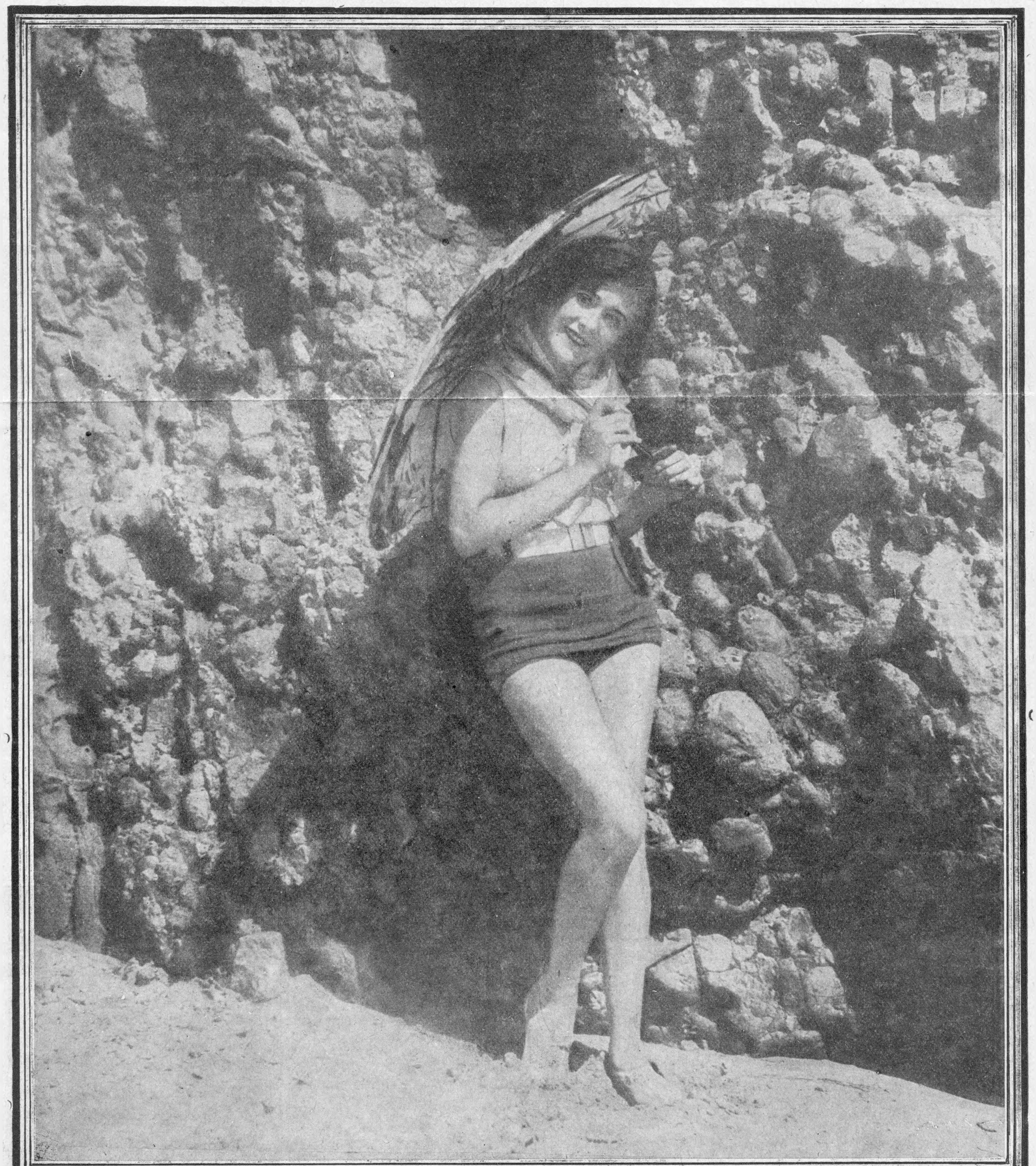
poleca

W. Wesołowski.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 31 LIPCA 1927

Pod błękitnem niebem Kalifornji



Klimat Kalifornji, ciepły i łagodny sprawia, iż plaże tamtejsze stają się niejako „salonem" wytwornego towarzystwa, wśród którego bohaterowie i bohaterki ekranu zajmują poczesne miejsce. Na zdjęciu naszem urocza Sally O'Neil, jedna z najwybitniejszych artystek filmowych, w chwili odpoczynku na plaży Santa - Monica.

Dyplomacja w gościnie u p. Prezydenta Rzeczypospolitej.



Pan Prezydent Rzeczypospolitej i pani Prezydentowa Mościcka, wydali przyjęcie w pałacu w Spale dla członków korpusu dyplomatycznego, oraz zaproszonych gości z pośród towarzystwa warszawskiego. Po południu goście P. Prezydenta odbyli spacer w lasach spalskich.



Chang - Tsu - Liang, syn marszałka Chang - Tso-Lina i gen. Connel, b. instruktor armji chińskiej.



Ś. p. hr. Markiewiczowa, jedna z entuzjastycznych przewódców ruchu wolnościowego w Irlandji, zmarła w Dublinie.



Mr. James Barton, sekretarz Generalny Legji Amerykańskiej, przybył z żoną do Paryża, celem organizowania przyjęcia przybywających we wrześniu r. b. do Francji 30.000 legjonistów amerykańskich.

Rewolucja w Wiedniu



Kawalerja na placu przed parlamentem po odparciu ataku komunistycznego.

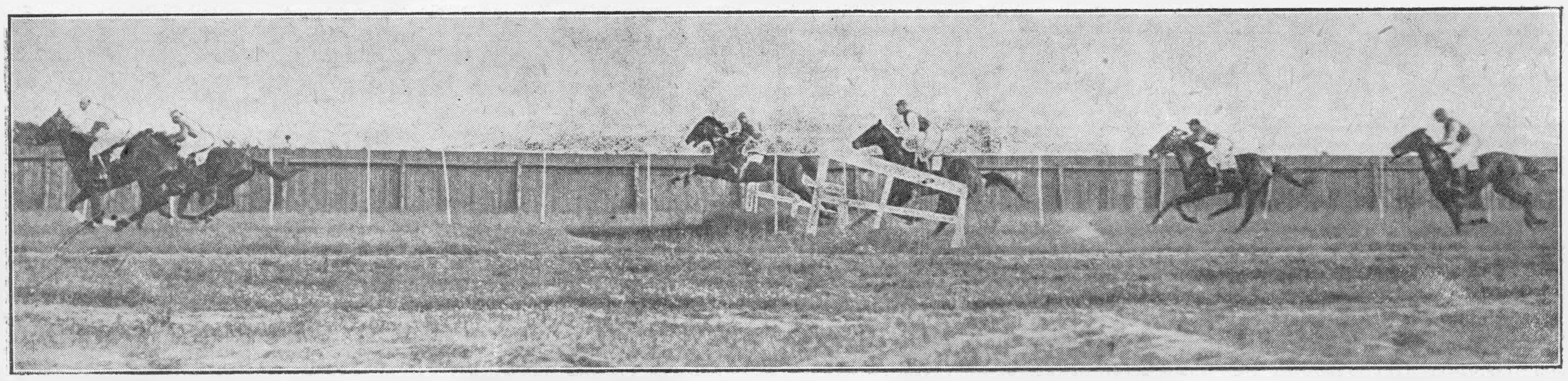


Barykady przed operą wiedeńską.

Zgon Króla Rumunji



Król Rumunji Ferdynand I zmarł po długiej chorobie dn. 14 lipca r. b.



Fragment „Steeple chas'u" o nagrodę 2.500 zł. Zawodnicy biorą rów — na przodzie: „Dola", Nimła", „Cezar" (skacze), „Gwałt", „Czeczuga" i „Signorino Romanelli".



Arcyksiążę Józef i jego małżonka Anna, propagują narodowe stroje węgierskie.



Van Dougen. Portret.



Dziewczęta norweskie w świątecznych strojach narodowych.



Klara Hindsor, nowa gwiazda filmowa i jej przyjaciel, a zarazem partner Rambler.

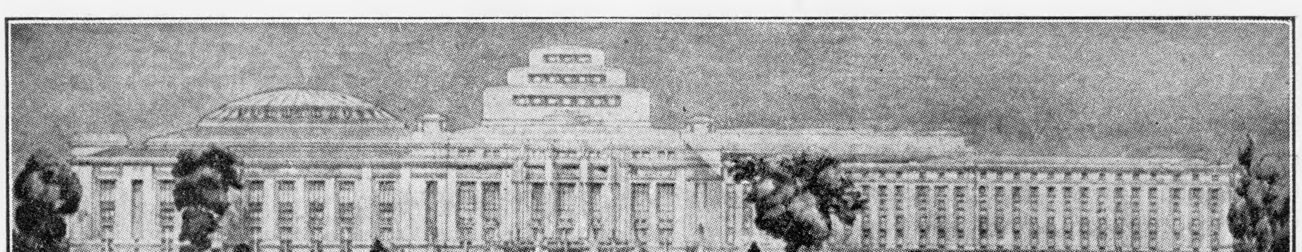


Na konkursie w Brooklinie, pierwsze dwie nagrody zdobyła czternastomiesięczna Marcia Pinkelfeld, która jak zadecydowali doktorzy — specjalnie odznacza się wszelkiemi warunkami, aby być uważaną za najzdrowszę i najstaranniej utrzymane dziecko.



Znakomite lotniczki: Thea Rasche (niemka) i Elliot Lyn (angielka).

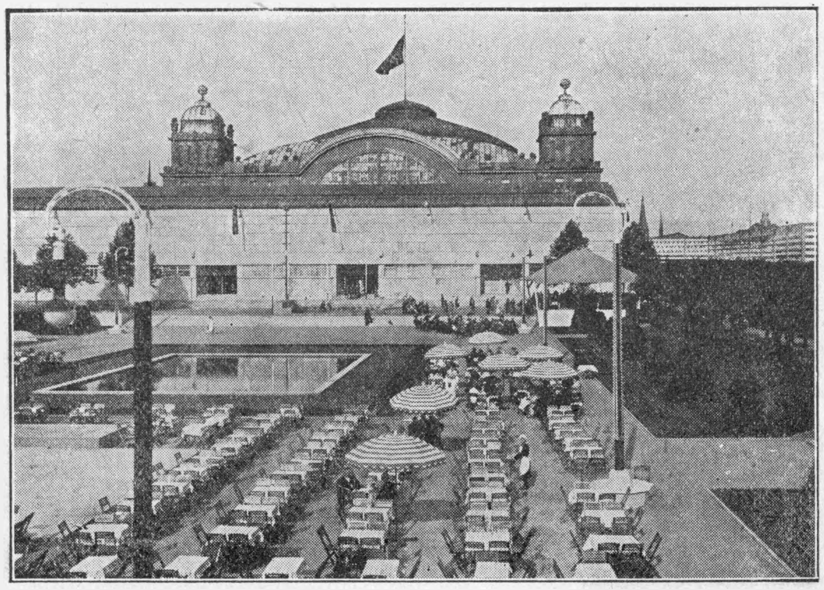
Z międzynarodowych konkursów. Gmach Ligi Narodów w Genewie.



Praca wyróżniona z pośród 377 nadesłanych projektów.

Projekt architektów: H. Nenot (Paryż) i J. Flegenheimer (Genewa).

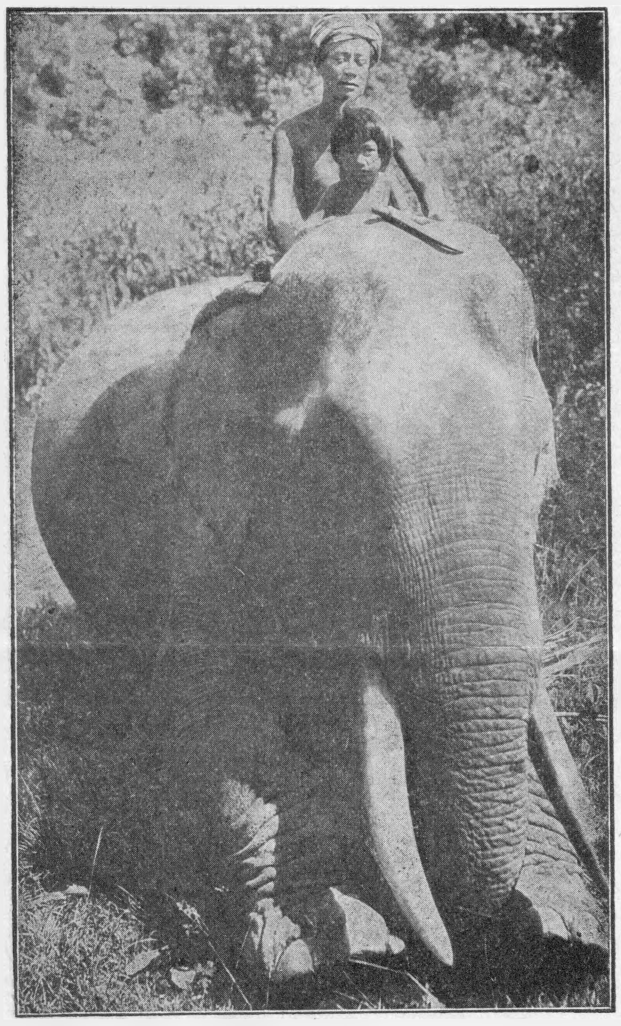
Z MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWY MUZYCZNEJ WE FRANKFURCIE



Ogólny widok wystawy.



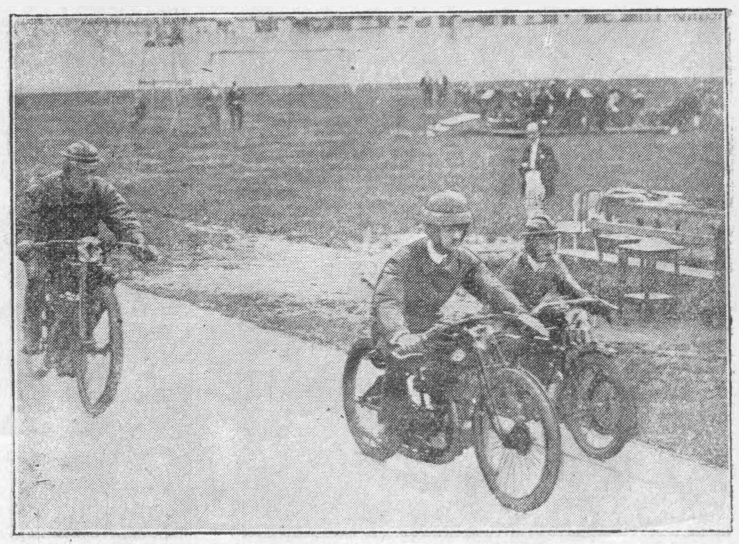
Z eksponatów polskich: psalm Mikołaja Gomółki (wł. bibljot. Jagiellońskiej).



Oswojony słoń azjatycki.



Powrót krynoliny. Najpiękniejszy model wywołał zachwyt w Paryżu.



Wyścig motocyklistów na Dynasach w Warszawie, moment mijania p. Chmielewskiego na prostej.



Piramida na plaży warszawskiej w słońcu lipcowem.

Sp. Akc. Zakł. Graf. „Drukarnia Polska", Warszawa, Szpitalna 12.